

AGNIESZKA GUT

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI

GENEZA I SYMBOLIKA HERBU KOSZALINA Z 1938 R.

Koszalin jest miastem specyficznym z punktu widzenia zachodniopomorskiej heraldyki samorządowej. Jako jedyne bowiem w ciągu swych 750 lat istnienia jako prawnej jednostki samorządowej aż dwukrotnie zmieniało swój herb, którego wizerunek do dzisiaj budzi wiele kontrowersji wśród jego mieszkańców. Zmiany następujące w herbach miast nie są oczywiście zjawiskiem obcym heraldyce miejskiej. Zdarzało się, że miasta w ciągu wieków przekształcały swoje wizerunki herbowe – do średniowiecznych godeł dodawały nowe elementy, zmieniały rysunek tych, których symbolika uległa już zapomnieniu i przestały być rozumiane, nadając im jednocześnie nowe znaczenie symboliczne. W przypadku Koszalina nie chodzi jednak o ewolucyjne przemiany wyglądu herbu, ale o jego radykalne zmiany. Dwa razy w dziejach tego miasta jego stary herb został zastąpiony całkowicie nowym, o zupełnie odmiennym godle. Obie zmiany nastąpiły przy tym dopiero w XX w. i wynikały nie tyle z dziejów samego Koszalina, ile z gwałtownych zmian politycznych zachodzących w państwach, do których należało wówczas miasto. Pierwsza z tych zmian nastąpiła w 1938 r. od wpływem działań nowych władz miejskich, uzależnionych od rządzącej w Niemczech partii narodowych socjalistów NSDAP; druga – w 1958/1959 r. – dokonała się już w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na życzenie władzy miejskiej, uzależnionej tym razem od innej partii socjalistycznej – PZPR.

Skomplikowane dzieje koszalińskiego herbu przyczyniły się do tego, że może się on pochwalić dosyć bogatą literaturą na temat swojej historii, zarówno w języku polskim, jak i niemieckim. Jako pierwszy już w 1922 r. opublikował na ten temat krótki, ale treściwy, artykuł Franz Erdmann Schulz¹. Kolejne monografie powstały po II wojnie światowej. Spośród polskich badaczy należy zwrócić uwagę na artykuł Mariana Gumowskiego, opublikowany w 1970 r., napisany w związku z wcześniejszymi zabiegami Koszalina o zmianę herbu, w którym przedstawione zostały podstawowe źródła do dziejów miejskiego herbu, czyli miejskie pieczęcie². Herbami

¹ [F.E.] Schulz, *Das Wappen der Stadt Köslin*, „Unsere Heimat. Beilage zur Kösliner Zeitung” 1922, nr 2, s. 2.

² M. Gumowski, *Koszalin – jego herb i pieczęcie*, [w:] *Z dziejów Koszalina*, Poznań 1960, s. 95-105.

Koszalina zajmował się także Marian Czerner³, a z badaczy niemieckich – Rita Scheller i Franz Schwenkler⁴. Z kolei nowym herbem z okresu PRL zajmował się Sebastian Zbigniew Kempisty⁵, który również na stronie internetowej Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina zamieścił popularnonaukową informację o wszystkich herbach tego miasta⁶.

Większość z wymienionych opracowań opierała się jednak w głównej mierze na innych pracach lub na źródłach publikowanych. Jedynie M. Gumowski i S.Z. Kempisty sięgnęli do materiału archiwalnego, naświetlając na jego podstawie dzieje herbu Koszalina na pieczęciach do XIX w. oraz kwestię wprowadzenia i późniejszych prób zmiany peerełowskiego herbu z 1958/1959 r. Zupełnie brakuje natomiast opracowań, które, opierając się na źródłach, pokazywałyby prace nad hitlerowskim herbem z roku 1938⁷. Na ten temat zachowały się zaś interesujące materiały przechowywane obecnie w Archiwum Państwowym w Szczecinie oraz w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem⁸. Jest to korespondencja, która przepływała w latach 1934-1938 w sprawie zmiany dotychczasowego herbu miasta pomiędzy władzami Koszalina jako wnioskodawcami a Archiwum Państwowym w Szczecinie (Staatsarchiv in Stettin) i Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie-Dahlem (Geheimes Staatsarchiv in Berlin-Dahlem) jako instancjami wyznaczonymi przez państwo do opiniowania projektów nowych herbów⁹.

Cel niniejszego artykułu stanowi zatem przede wszystkim przedstawienie dyskusji toczącej się w sprawie zmiany herbu Koszalina pomiędzy trzema wspomnianymi partnerami. Pokazana ona zostanie głównie po to, by podkreślić powody zamierzonych i zrealizowanych zmian, by ukazać głównych promotorów zmiany herbu, a także

³ M. Czerner, *Cztery godła miasta Koszalina*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 1981, t. 11, s. 89-98; tenże, *Herby miast województwa koszalińskiego*, Koszalin 1989, s. 21-36.

⁴ R. Scheller, *Die Wappen der Stadt Köslin*, „Pommern” 1982, Jg. 20, H. 1, s. 14-21; F. Schwenkler, *1266-1966. Köslin. Die siebenhundertjährige Geschichte einer pommerschen Stadt und ihres Kreises*, [b.m.w.] 1966, s. 101-106.

⁵ S.Z. Kempisty, *Dzieje herbu Koszalina w latach 1958-1991*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1999, T. 14, z. 1, s. 167-181; tenże, *Herby powiatu koszalińskiego*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2003, T. 18, z. 3, s. 45-69.

⁶ Tenże, *Herby Koszalina*, www.przyjaciele.koszalin.pl/pl/herby-koszalina/83-herby-koszalina.html (dostęp: 11.03.2016). Wielka szkoda, że tekst nie ma przypisów.

⁷ Nie liczę tu mojego artykułu pt. *Wpływ ideologii narodowosocjalistycznej na niemiecką heraldykę samorządową na przykładzie prowincji Pomorze* opublikowanego w pracy zbiorowej *Heraldyka polska w okresie II wojny światowej (1939-1945). Materiały sesji naukowej Włocławek 14-15 października 2004 roku* pod redakcją S.K. Kuczyńskiego w 2005 r., który pokrótce omawia też kwestie herbu Koszalina (s. 27-29).

⁸ Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: AP Szczecin), zespół Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APSz), sygn. 754, 755; Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz in Berlin-Dahlem (dalej: GStA PK), I. HA, Rep. 178 B 2, Nr. 1110, 1110a.

⁹ Od 1925 r. głównym opiniodawcą projektów nowych herbów miały być odpowiednie prowincjonalne archiwa państwowe, a całość spraw heraldycznych nadzorowało Tajne Archiwum Państwowe w Berlinie-Dahlem, które stanowiło także instancję nadrzędną w kwestiach spornych. Dokładniej na ten temat zob. A. Gut, *Podstawy prawne pruskiej heraldyki samorządowej w latach 1918-1939*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, T. LV, z. 2, s. 276-278.

by ustalić, jakie symboliczne wartości prezentować miał nowy znak herbowy w myśl zamierzeń jego projektodawców.

Omawiania nowego koszalińskiego herbu z 1938 r. nie można jednak rozpocząć bez przedstawienia podstawowych informacji na temat herbu, którym miasto posługiwało się wcześniej. Koszalin był bowiem starym, średniowiecznym miastem, którego lokacji na prawie niemieckim dokonał w 1266 r. biskup kamiński Hermann von Gleichen, ówczesny właściciel ziemi koszalińskiej¹⁰. Tworząca się odtąd gmina samorządowa zaczęła posługiwać w końcu także pieczęcią, której najwcześniejsze użycie poświadcza dokument wystawiony przez radę miejską Koszalina 22 maja 1286 roku¹¹. Wyobrażenie ikonograficzne umieszczone na tej dużej, okrągłej pieczęci (65 mm) przedstawiało postać biskupa w szatach pontyfikalnych, z prawą ręką uniesioną w geście błogosławieństwa, w lewej ręce zaś trzymającej pastorał. Postać znajdowała się w prześwicie bramy miejskiej, na murach której – po obu stronach biskupa – zawieszono były tarcze herbowe ze wspiętym lwem – osobistym herbem biskupa Hermanna von Gleichena¹².

Już w XIV w. miasto dysponowało jednak drugą – sekretną – pieczęcią z wizerunkiem przedstawiającym głowę św. Jana Chrzciciela leżącą *en face* na – pokazanej z profilu – paterze z nóżką (43 mm)¹³. *Sigillum* takie pojawiło się po raz pierwszy przy dokumencie wystawionym przez radę miasta Koszalina 16 marca 1333 r., potwierdzającym, że Małgorzata Wilde, wdowa po koszalińskim mieszczaninie Konradzie, ufundowała w lutym tego roku wikarię przy kościele parafialnym w tym mieście, nad którą patronat objąć miała ta sama rada miejska¹⁴. To właśnie wyobrażenie ikonograficzne z tej pieczęci poddane zostało tzw. procesowi heraldyzacji, w wyniku którego rysunek z pieczęci przybrał formę herbu – godła umieszczonego w polu tarczy,

¹⁰ R. Simiński, *Czasy średniowiecza (1266-1523)*, [w:] *Dzieje Koszalina*, T. 1: *Do 1945 roku*, red. R. Gaziński, E. Włodarczyk, Koszalin 2016, s. 63-69.

¹¹ *Pommersches Urkundenbuch* (dalej: PUB), Bd. II, 2. Abt., hrsg. v. R. Prümers, Stettin 1885, nr 1377. Oryginał dokumentu nie zachował się i już wydawcy znany był tylko z transumptu z 1294 r.

¹² O. Hupp, *Die Wappen und Siegel der deutschen Städte, Flecken und Dörfer*, Bd. 1: *Königreich Preussen*, H. 2: *Pommern, Posen und Schlesien*, Frankfurt a.M. 1898, s. 16; M. Gumowski, *Koszalin – jego herb...*, s. 96-98; M. Czerner, *Cztery godła...*, s. 89; tenże, *Herby miast...*, s. 21.

¹³ O. Hupp, *Die Wappen und Siegel...*, s. 16; M. Gumowski, *Koszalin – jego herb...*, s. 98; tenże, *Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV wieku*, Toruń 1960, s. 117; AP Szczecin, *Zbiór pieczęci i tłoków pieczętnych – odciski pieczęci, kaseton II* (dalej: *Zbiór pieczęci*), nr 234.

¹⁴ PUB, Bd. VIII, hrsg. v. E. Assmann, Köln-Graz 1961, nr 5042; Landesarchiv Greifswald, Rep. 2 Stadt Köslin, Nr. 2. Zauważył to już XVIII-wieczny kronikarz Koszalina Ludwik Wilhelm Haken (*Versuch einer diplomatischen Geschichte der Königlich Preussischen Hinterpommerschen Immediat- und vormaligen Fürst-Bischöflichen Residenzstadt Cösslins*, Lemgo 1765, s. 63), zaprzeczając tym samym fantastycznym stwierdzeniom innego miejscowego kronikarza z tego stulecia, Johanna Dawida Wendlanda, który twierdził, że pieczęć tę nadał miastu biskup Jan von Sachsen-Lauenburg w 1344 r. (J.D. Wendland, *Eine Sammlung unterschiedlicher die Historie der Stadt Cöslin betreffende Sachen*, Koszalin 2006, s. 70; Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Akta miasta Koszalina (dalej: AmK), sygn. 824, s. 6: odpowiedź Wendlanda z 1738 r. na pytanie księcia Leopolda von Anhalt-Dessau o świętego patrona Koszalina w czasach katolickich).

stabilnego w swej treści symbolicznej, przekazywanego z pokolenia na pokolenie¹⁵. Z badań Wojciecha Strzyżewskiego poświęconych herbom polskich Ziemi Zachodnich wynika przy tym, że w przypadkach, gdy na pieczęci większej znajdowało się rozbudowane wyobrażenie ikonograficzne, procesowi heraldyzacji podlegały wizerunki z pieczęci sekretnych, które – już chociażby z racji swego mniejszego rozmiaru



Ryc. 1. Pieczęć Koszalina z lat 1933-1938 (AP Szczecin, APSz, sygn. 754, s. 414)

– musiały mieć skromniejszy rysunek, symbolicznie zastępujący rozbudowane wyobrażenie z pieczęci głównej¹⁶. Tak też stało się w przypadku Koszalina. Jeszcze w XV w. miasto korzystało z obu pieczęci¹⁷. Jednak już w połowie tego stulecia pole pieczęci miejskich zdominowała głowa św. Jana Chrzciciela na paterze, z której wykształcił się ostatecznie herb miasta. W ciągu XVII-XVIII w. tarcza z godłem uzupełniona została jeszcze elementami dodatkowymi w postaci labrów oraz hełmu z biskupią infułą jako klejnotem. Graficzny wzorzec herbu Koszalina nie był oczywiście w żaden oficjalny sposób ustalony, nie wymagało tego bowiem ówczesne prawo. Herb stanowiła głowa św. Jana Chrzciciela na paterze, ale przedstawiano ją w różny sposób. Na miejskich pieczęciach najczęściej była to tarcza herbowa z głową świętego położoną na paterze w widoku z góry, nad tarczą natomiast znajdowały się jeszcze elementy dodatkowe w postaci labrów, hełmu prętowego i biskupiej infuły jako klejnotu (ryc. 1). W podobnej formie herb przedstawiany był także na emitowanych przez Koszalin w latach 20. XX w. pieniądzach zastępczych. Nieco inne wyobrażenia herbu miasta pochodzą natomiast „z zewnątrz” – z herbarzy i encyklopedii wydawanych w Niemczech na przełomie XIX i XX w. Już w 1873 r. w lipskim czasopiśmie „Illustrierte Zeitung”, które prowadziło specjalny

– musiały mieć skromniejszy rysunek, symbolicznie zastępujący rozbudowane wyobrażenie z pieczęci głównej¹⁶. Tak też stało się w przypadku Koszalina.

Jeszcze w XV w. miasto korzystało z obu pieczęci¹⁷. Jednak już w połowie tego stulecia pole pieczęci miejskich zdominowała głowa św. Jana Chrzciciela na paterze, z której wykształcił się ostatecznie herb miasta. W ciągu XVII-XVIII w. tarcza z godłem uzupełniona została jeszcze elementami dodatkowymi w postaci labrów oraz hełmu z biskupią infułą jako klejnotem. Graficzny wzorzec herbu Koszalina nie był oczywiście w żaden oficjalny sposób ustalony,



Ryc. 2. Herb Koszalina w „Illustrierte Zeitung” nr 1547 z 22.02.1873 r., s. 146

¹⁵ J. Szymański, *Herb – znak samorządnej wspólnoty*, [w:] *Polskie tradycje samorządowe a heraldyka. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w dniach 4 i 5 czerwca 1991 w Lublinie*, red. P. Dymmel, Lublin 1992, s. 93-95; tenże, *W sprawie genezy polskich herbów miejskich*, [w:] *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 6, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1994, s. 170.

¹⁶ W. Strzyżewski, *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, Zielona Góra 1999, s. 20-23; K. Bobowski, *Dawne pieczęcie na Pomorzu Zachodnim*, Szczecin 1989, s. 122-123.

¹⁷ Ludwig Wilhelm Haken, który w XVIII w. przejrzał w tym celu wszystkie zachowane dokumenty miejskie, zauważył, że pieczęć wielka znikła po 1440 r., co prawdopodobnie spowodowane było zaginięciem jej tłoku; zob. L.W. Haken, *Versuch einer diplomatischen Geschichte...*, s. 63.

dział poświęcony herbom miejskim, herb Koszalina pokazany został wprawdzie w pełnym ujęciu (czyli wraz z hełmem i klejnotem), ale patera z głową świętego już z profilu (ryc. 2). W czternastym wydaniu *Brockhaus' Konversationslexikon* z 1894 r. była to jednak sama tarcza z głową św. Jana Chrzyciela na misie widziana z góry (ryc. 3). W innej niemieckiej encyklopedii, *Meyers Großes Konversations-Lexikon*, w 1890 r. herb przedstawiony został również w rzucie z góry i ukazywał samą tarczę herbową (ryc. 4). Jednak w wydaniu szóstym tej encyklopedii z 1907 r. ponownie pojawiło się pełne ujęcie z elementami dodatkowymi, ale tym razem z głową i paterą przedstawionymi z profilu (ryc. 5). Na przedstawienie herbu w encyklopedii z początku XX w. zdecydowany wpływ mogła mieć sztandarowa praca poświęcona herbom miejskim Prus autorstwa Ottona Huppa, której poszczególne tomy ukazywały się w końcu XIX w. W drugim zeszycie tomu pierwszego z 1898 r., dotyczącym Pomorza, zamieszczono również informacje na temat herbu Koszalina i jego barwny wizerunek



Ryc. 3. Herb Koszalina w *Brockhaus' Konversationslexikon*, 14. Auflage, Bd. 10, Leipzig-Berlin-Wien 1894, s. 654



Wappen von Kößlin.

Ryc. 4. Herb Koszalina w *Meyers Großes Konversations-Lexikon*, 4. Auflage, Bd. 10, Leipzig 1890, s. 113

(ryc. 6), który spopularyzowany został później w bardzo znanym wówczas wydawnictwie sponsorowanym przez bremeńską firmę Koffee-Hag. W latach 20/30. XX w. wydała ona herbarz miejski w postaci znaczków pocztowych, projektowanych także przez O. Huppa¹⁸.

Św. Jan Chrzyciel patronował Koszalinowi aż do lat 30. XX w. Świadczą o tym tłoki pieczętnicze z XIII-XX w. przechowywane w archiwum koszalińskiego magistratu, których odciski wykonane w 1936 r. zachowały się do dzisiaj w Archiwum Państwowym w Szczecinie, ponieważ przesłane zostały tam przez magistrat Koszalina podczas prac nad tworzeniem nowego „hitlerowskiego” herbu¹⁹. Takie wyobrażenia znane są także z innych pieczęci, których tłoki w dwudziestoleciu międzywojennym już nie istniały, ale ich odciski znajdują się w tym samym archiwum w Zbiorze pieczęci i tłoków pieczętniczych²⁰.

W latach 30. XX w. używany przez stulecia herb przestał jednak odpowiadać nowym władzom miejskim, które zaczęły zarządzać Koszalinem po 1933 r., kiedy władzę w Niemczech przejęli narodowi socjaliści. Urząd nadburmistrza Koszalina objął wówczas Emil Binder, zagorzały zwolennik nazizmu i działacz NSDAP²¹. W dniu

¹⁸ O. Hupp, *Die Wappen und Siegel...*, s. 17; tenże, *Deutsche Ortswappen*, [b.m.w i r.]

¹⁹ AP Szczecin, APSz, sygn. 754, s. 413-415.

²⁰ AP Szczecin, Zbiór pieczęci, nr 223, 234-236.

²¹ K. Pencarski, *Dwudziestolecie międzywojenne, druga wojna światowa (1918-1945)*, [w:] *Dzieje Koszalina...*, s. 306-307.



Ryc. 5. Herb Koszalina w *Meyers Großes Konversations-Lexikon*, 6. Auflage, Bd. 11, Leipzig 1907, s. 526

26 marca 1938 r. wystąpił on do prezesa rejencji koszalińskiej z wnioskiem o nadanie miastu nowego herbu w postaci złotej „runy Słońca” (ryc. 7). W dniu 17 czerwca 1938 r. przesłano zaś nowy herb do nadprezydenta prowincji pomorskiej z prośbą o jego zatwierdzenie²², co stało się 31 sierpnia. Jednocześnie miasto uzyskało prawo do używania flagi (ryc. 8)²³.

Jednak kwestia zmiany herbu podniesiona została przez władze miejskie Koszalina po raz pierwszy już w grudniu 1934 r., czyli niemal natychmiast po przejęciu władzy przez nazistów. Potrzeba formalnego podjęcia problemów heraldycznych wynikała przy tym z faktu wejścia w życie 15 grudnia 1933 r. Ustawy o ustroju gmin pruskich (*Gemeindeverfassungsgesetz*), która prawo do wprowadzania nowych herbów miejskich przyznawała wyłącznie państwu, a konkretnie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Oznaczało to, że jakiegokolwiek zmiany w herbie musiały być przeprowadzane drogą oficjalną, regulowaną szczegółowo przez różne rozporządzenia wydawane przez MSW już od 1932 r. Dla Koszalina istotne było to, że w rozporządzeniach tych sugerowano rezygnację z wszelkich heraldycznych elementów dodatkowych (jak labry, hełmy i klejnoty), a także dopuszczano możliwość zastąpienia dawnych godła nowymi, *die der modernen Umwelt entlehnt, dem Volke gemeinverständlich und für die betreffende Körperschaft charakteristisch sind*²⁴. Wszystkie te wyjaśnienia dawały doskonały pretekst do rozpoczęcia prac zmierzających do zmiany herbu, którego godło wyobrażające chrześcijańskiego świętego zupełnie nie odpowiadało nowym, nazistowskim władzom miasta. W tym pierwszym okresie prace skończyły się jednak tylko na prośbie nadburmistrza Koszalina do Archiwum Państwowego w Szczecinie o pomoc w wyborze nowego godła²⁵.

Kolejna faza intensywnych już działań koszalińskich władz rozpoczęła się w lipcu 1936 r. Nadburmistrz Koszalina zwrócił się wówczas do prowincjonalnego konserwatora zabytków z prośbą o pomoc w wyborze nowego godła²⁶. Pismo to zostało jednak przekierowane do archiwum w Szczecinie, albowiem –



Ryc. 6. Herb Koszalina w opracowaniu Ottona Huppa z 1898 r. (O. Hupp, *Die Wappen und Siegel...*, s. 17)

²² AP Szczecin, APSz, sygn. 755, s. 138-139; M. Czerner (*Herby miast...*, s. 26) błędnie podaje 17 marca.

²³ AP Szczecin, APSz, sygn. 755, b.pag.: pismo prezesa rejencji koszalińskiej do AP w Szczecinie z 19 I 1939 r.

²⁴ A. Gut, *Podstawy prawne...*, s. 278-281. Cytat pochodzi z rozporządzenia wykonawczego MSW do Ustawy o ustroju gmin z 26.02.1934 r.; zob. Ministerialblatt für die Preussische innere Verwaltung, 1934, s. 272.

²⁵ AP Szczecin, APSz, sygn. 754, s. 196-196v.

²⁶ Tamże, s. 266-269.

również na mocy ministerialnych rozporządzeń – jedyną instancją opiniodawczą w sprawach heraldycznych mogły być prowincjonalne archiwa państwowe²⁷. Z pisma tego wynika, że miasto nie chce głowy św. Jana na paterze w godle ani biskupiej infuły w klejnocie. Padły też dwie propozycje nowego godła – albo rysunek z najstarszej pieczęci miejskiej z biskupem w bramie, albo znak ze starych koszalińskich monet, konsekwentnie nazywany przez nadburmistrza „runą wierności”²⁸. Z tekstu wynika jednak jasno, że dla władz miasta najlepszym godłem byłaby właśnie owa „runa”, którą wykorzystywano już podczas różnych akcji społecznych odbywających się pod patronatem nowych władz politycznych²⁹.

Pismo to rozpoczęło długą dyskusję pomiędzy Archiwum Państwowym w Szczecinie, władzami Koszalina i Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie. Najpierw, w listopadzie 1936 r. na pismo nadburmistrza odpowiedział dyrektor archiwum w Szczecinie Adolf Diestelkamp, odpowiedzialny w tym okresie za sprawy heraldyczne, który zdecydowanie wypowiedział się przeciwko wyborowi „runy wierności”, wskazując, że znak ten nigdy nie figurował na koszalińskich pieczęciach i nie był uważany za koszaliński herb. Rekomendował jednocześnie, by miasto jako herb przyjęło wizerunek z najstarszej pieczęci Koszalina³⁰.

Z grudnia 1937 r. pochodzi natomiast stanowisko nadburmistrza, będące gwałtowną reakcją na opinię Diestelkampa. Binder stwierdził bowiem, że herb z mnichem (tak nazywał postać biskupa w bramie najstarszej pieczęci) przyniósłby miastu tylko kpinę i szyderstwo. Odwołał się także do nowego herbu powiatu koszalińskiego, który przedstawiał historyczny herb biskupstwa kamińskiego, czyli srebrny krzyż kotwiczny w czerwonym polu³¹, i nazwał go „wizerunkiem dla bigotów”. Z treści pisma nadburmistrza emanuje jego totalna niechęć do wszystkiego, co związane było z chrześcijaństwem. Dlatego też zdecydowanie opowiadał się za „runą”, negując nawet – proponowane przez innych członków rady miejskiej – połączenie runy z gryfem pomorskim. *Znak runiczny [...] jest dzisiaj lepszy niż dawni biskupi razem z mnichami*³².

W sytuacji zaistniałego pata między projektodawcą herbu a opiniodawcą 17 grudnia 1937 r. A. Diestelkamp przesłał swoją opinię w sprawie projektu koszalińskiego herbu do Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie, które stanowiło nad-



Ryc. 7. Oficjalny wzorec pieczęci z herbem Koszalina z 1938 r. (AP Szczecin, APSz, sygn. 755, s. 121)

²⁷ A. Gut, *Podstawy prawne...*, s. 276-279.

²⁸ AP Szczecin, APSz, sygn. 754, s. 267.

²⁹ Tamże, s. 267v.

³⁰ GStA PK, I. HA, Rep. 178 B 2, Nr. 1110, s. 1: kopia pisma Diestelkampa do nadburmistrza Koszalina z 26.11.1936 r.

³¹ O herbie tym zob. A. Gut, *Herby powiatów i gmin w prowincji Pomorze w okresie międzywojennym*, Szczecin 2005, s. 80-81. Herb ten został zatwierdzony 25.02.1937 r.

³² AP Szczecin, APSz, sygn. 755, s. 77; GStA PK, I. HA, Rep. 178 B 2, Nr. 1110, s. 2-2v.: pismo z 7.12.1937 r.

rzędną instancję opiniodawczą w sprawach heraldyki samorządowej. W piśmie tym Diestelkamp określił swoje stanowisko, przedstawił krótko zarówno dzieje koszalińskiego herbu, jak i znaku „runicznego”, powtarzając swoje argumenty przeciwko wyborowi tego godła do nowego herbu. Zaznaczał jednak równocześnie, że jest pewien, że władze Koszalina nie zmienią swego postanowienia, i kończył stwierdzeniem, że nie poleca runy jako nowego herbu³³.

W sukurs zamiarom Koszalina przyszło jednak nowe rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawach heraldycznych z 15 grudnia 1937 r., które miało wyraźny związek z nasiloną już walką nazistów z Kościołem katolickim po opublikowaniu w marcu 1937 r. encykliki Piusa XI *Mit brennender Sorge*³⁴. Rozporządzenie to dotyczyło wykorzystywania godeł religijnych w nowo tworzonych herbach samorządowych. Nie zakazywano w nim wprost wykorzystywania symboli kościelnych, wskazujących na dawną przynależność gmin czy powiatów do terytoriów kościelnych (infuły, pastorały itp.), ale proszono, by w miejsce tego rodzaju mobiliów wybierać inne, wiążące się albo z wydarzeniami z dziejów gminy, albo wskazujące na jej znaczenie współczesne³⁵. Do rozporządzenia tego odwołał się opiniodawca z Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie, a jego stanowisko streścić można w dwóch punktach: 1) Koszalinowi nie można odmówić prawa do zmiany herbu; 2) skoro ma zostać stworzony nowy herb, to nie może się w nim znaleźć postać biskupa. Dodawano, że w takiej sytuacji złota „runa” w czerwonym polu byłby najlepszym rozwiązaniem³⁶.

Wobec takiej postawy władz nadrzędnych, a także stanowiska koszalińskiego Kreisleiters NSDAP z 17 stycznia 1938 r.³⁷ Archiwum Państwowe w Szczecinie zmuszone zostało do zmiany swojej negatywnej dotąd opinii. Dlatego też 3 lutego do nadburmistrza Koszalina przesłano pismo, w którym zaproponowano dwa projekty nowego herbu dla miasta. Według pierwszego z nich herbem mogłaby zostać brama miejska z najstarszej pieczęci, w której prześwicie zamiast postaci biskupa umieszczony byłby runiczny znak miejski. Druga propozycja zgodna była z żądaniami władz Koszalina i mówiła o złotej „runie” w polu czerwonym. Jednocześnie A. Diestelkamp wskazywał, że po dokonaniu wyboru spośród tych propozycji wła-

³³ AP Szczecin, APSz, sygn. 755, s. 80; GStA PK, I. HA, Rep. 178 B 2, Nr. 1110, s. 3-3v.

³⁴ Z. Zieliński, *Mit brennender Sorge*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. E. Gilewicz, Lublin 2008, kol. 1365-1366; H.-A. Raem, *Pius XI. und der Nationalsozialismus. Die Enzyklika „Mit brennender Sorge” vom 14. März 1937*, Paderborn 1979.

³⁵ *Rechtsgrundlagen der Heraldik. Gesetze und Verordnungen des 19. und 20. Jahrhunderts*, hrsg. v. R. Nagel, Köln 1988, nr 30; AP Szczecin, APSz, sygn. 753, b. pag.; A. Gut, *Prawne podstawy...*, s. 283. Z objaśnienia generalnego dyrektora archiwów państwowych do tego rozporządzenia, wydanego 7 stycznia 1938 r., wynikało jednak, że nie trzeba zmieniać istniejących dotąd historycznych herbów zawierających godła związane z chrześcijaństwem, a jedynie unikać ich przy tworzeniu nowych herbów.

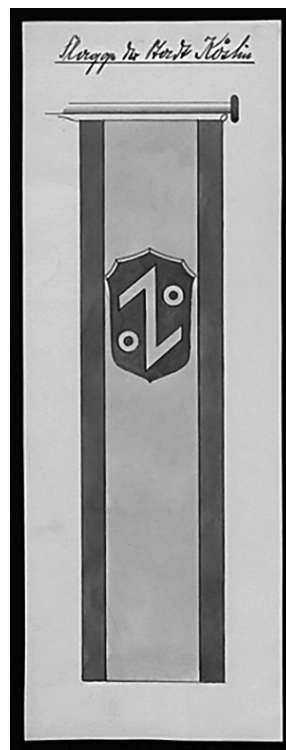
³⁶ GStA PK, I. HA, Rep. 178 B 2, Nr. 1110, s. 4-5v.: kopia pisma GStA z 30.12.1937 r., pismo AP Szczecin z 25.01.1938 r., pismo GStA z 27.01.1938 r.; AP Szczecin, APSz, sygn. 755, b. pag.: pismo Tajnego Archiwum Państwowego z dnia 27.01.1938 r.

³⁷ AP Szczecin, APSz, sygn. 755, b. pag.: pismo nadburmistrza z 21.01.1938 r., pismo prezesa rejencji koszalińskiej z 23.06.1938 r.; GStA PK, I. HA, Rep. 178 B 2, Nr. 1110, s. 8-8v.

dze powinny zwrócić się do znanego heraldyka Ottona Huppa o wykonanie wzorcowego rysunku tego herbu, co też uczyniono³⁸.

Od tego momentu wszystko poszło już szybko. Dnia 26 marca 1938 r. nadburmistrz wysłał pismo do prezesa rejencji koszalińskiej z wnioskiem o zatwierdzenie nowego herbu przedstawiającego „złoty znak runiczny” w polu czerwonym. W piśmie tym znak ten nazwano „runą słońca” (a nie jak dotąd „runą wierności”), powołując się przy tym na pracę Wilhelma Carla Grimma pt. *Über deutsche Runen* z 1821 roku³⁹. Zgodnie z procedurą zatwierdzania nowych herbów swą opinię do wniosku miasta ponownie musiały wyrazić archiwa w Szczecinie i Berlinie, co stało się w kwietniu (archiwum szczecińskie) i w lipcu 1938 r. (archiwum berlińskie)⁴⁰. W efekcie tego 31 sierpnia tego samego roku nadprezydent prowincji pomorskiej zatwierdził nowy herb Koszalina, a także nową flagę miejską⁴¹.

Pierwszy wniosek, który wynika z przedstawionej powyżej dyskusji nad przeprowadzeniem zmiany historycznego herbu Koszalina, dotyczy powodów dokonania tej „metamorfozy” i głównego promotora tej decyzji. Dlaczego bowiem władze tego miasta tak bardzo chciały pozbyć się ze swego herbu symboli o charakterze religijnym – chrześcijańskim, a w głównej mierze związanych z katolicyzmem? To, że chodzi tu przede wszystkim o katolicyzm, nie budzi wątpliwości i jasno wynika z wypowiedzi nadburmistrza Bindera, sformułowanej w odpowiedzi na propozycję Archiwum Państwowego w Szczecinie, by jako nowy herb wybrać wyobrażenie z najstarszej pieczęci miasta: *W naszych czasach wprowadzenie herbu z postacią mnicha [...] przyniosłoby naszemu miastu kompletną kpinę i szyderstwo, skoro odbyły się znane „Franziskaner Prozesse”*⁴². W tym



Ryc. 8. Oficjalny wzorzec flagi Koszalina z 1938 r. (GStA PK, I. HA, Rep. 178 B 2, Nr. 1110a)

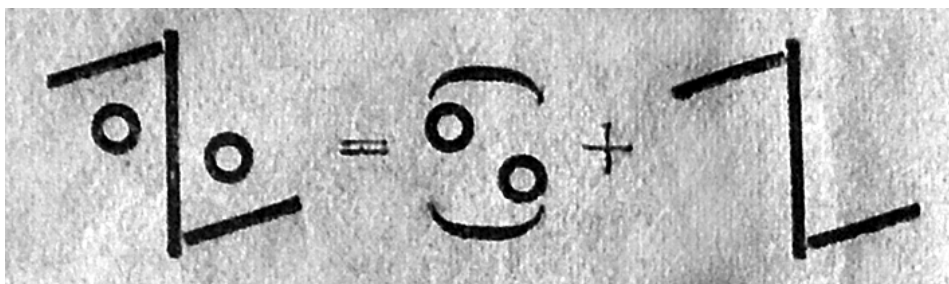
³⁸ AP Szczecin, APSz, sygn. 755, b. pag.: pismo z 3.02.1938 r.

³⁹ Tamże, pismo prezesa rejencji koszalińskiej do AP Szczecin z dnia 31.03.1938 r. Niestety nie udało się ustalić, do którego miejsca tej pracy mogli odwoływać się wnioskodawcy. Jako runę związaną ze słońcem przywołuje się bowiem tutaj runę przypominającą literę „S”, a nie literę „Z” (zob. W.C. Grimm, *Über deutsche Runen*, Göttingen 1821, s. 93, 315).

⁴⁰ AP Szczecin, APSz, sygn. 755, b. pag.: pismo AP Szczecin do prezesa rejencji koszalińskiej z 4.04.1938 r.; pismo Tajnego Archiwum Państwowego do AP Szczecin z dnia 14.07.1938 r.

⁴¹ GStA PK, I. HA, Rep. 178 B 2, Nr. 1110, s. 11: pismo prezesa rejencji koszalińskiej do GStA z 23.03.1939 r.; AP Szczecin, APSz, sygn. 755, b. pag.: pismo prezesa rejencji koszalińskiej do AP Szczecin z dnia 19.01.1939 r.

⁴² AP Szczecin, APSz, sygn. 755: pismo z dnia 7.12.1937 r. Wspomniane tu „procesy franciszkańskie” związane są z trwającą w latach 1936-1937 akcją przeciwko zakonnikom i duchownym



Ryc. 9. Rysunek wyjaśniający powstanie koszalińskiej „runy” zamieszczony w artykule G. Magdalinskiego w „Kösliner Zeitung” z 3.12.1934 r. (AP Szczecin, APSz, sygn. 754, s. 269)

samym piśmie sam nadburmistrz kpił z nowego herbu powiatu koszalińskiego przedstawiającego historyczne godło biskupstwa kamińskiego, na którego obszarze leżała ta jednostka administracyjna.

W pewnym sensie E. Binder mógł mieć przy tym uzasadnione powody, chcąc usunąć z herbu miasta wszelkie elementy o charakterze religijnym. Herby i flagi w nazistowskich Niemczech stanowiły bowiem jeden z elementów propagandy wizualnej, stosowanej podczas wieców, przemarszów oraz wszelkich uroczystości i świąt organizowanych pod patronatem partii – tzw. rytuał sztandarów i flag⁴³. Binder miał przy tym dowody, że nagromadzenie elementów religijnych może doprowadzić do tego, że organizatorzy imprez państwowych mogą odmówić wywieszenia flagi z takim „religijnym” herbem. Przykrość taka spotkała bowiem w 1936 r. władze nieodległego powiatu Kołobrzeg-Karlino, który od momentu swego powstania w 1873 r. posługiwał się znakiem graficznym złożonym z dwóch tarcz herbowych obu miast figurujących w nazwie powiatu, nad którymi umieszczony był wizerunek pruskiego orła. Oba te herby miejskie zawierały przy tym zarówno infuły, jak i pastorały, jako że Kołobrzeg i Karlino lokowane były przez biskupa kamińskiego. Wywieszenia flagi z takim herbem odmówiło kierownictwo Niemieckiego Frontu Pracy podczas organizowanego w sierpniu 1936 r. zjazdu rzemieślników Rzeszy we Frankfurcie nad Menem⁴⁴.

Samemu Binderowi niewątpliwie zależało na takim publicznym wykorzystywaniu flagi z herbem podczas różnych uroczystości odbywających się w III Rzeszy. Przyspieszenie procedury zatwierdzania nowego herbu nastąpiło bowiem w czerwcu-lipcu 1938 r. Wiązało się to z zamiarem wykorzystania go podczas Niemieckiego Święta Gimnastyki i Sportu (Deutsches Turn- und Sportfest), które rozpoczynało się we Wrocławiu właśnie w lipcu tego roku⁴⁵.

katolickim w Niemczech przeprowadzaną przez Gestapo pod zarzutem niemoralnego życia, a zwłaszcza uprawiania homoseksualizmu; zob. H.G. Hockerts, *Die Sittlichkeitsprozesse gegen katholische Ordensangehörige und Priester 1936-1937. Eine Studie zur nationalsozialistischen Herrschaftstechnik und zum Kirchenkampf*, Mainz 1971.

⁴³ E.C. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919-1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*, Warszawa 1999, s. 238.

⁴⁴ A. Gut, *Wpływ ideologii narodowosocjalistycznej...*, s. 29-30; też, *Herby powiatów i gmin...*, s. 76-79.

⁴⁵ AP Szczecin, APSz, sygn. 755: pismo prezesa rejencji koszalińskiej do AP Szczecin z 6.07.1938 r.

Pojawia się tu jednak kolejne pytanie: czy sytuacja polityczna rzeczywiście wymuszała zmianę koszalińskiego herbu miejskiego? Wydaje się, że nie. Inne pomorskie miasta, których godła herbowe zbudowane były z wizerunków i symboli świętych czy też atrybutów biskupiej władzy (infuła, pastorały), nie zabiegały bowiem o jakiegokolwiek zmiany w swych herbach. Nie zrobiły tego ani Kołobrzeg i Karlino, ani np. Kamień Pomorski czy Chociwel⁴⁶. W żaden sposób nie zmuszali do tego również heraldyczni opiniodawcy i nowe heraldyczne prawo. W przypadku Koszalina szczecińskie archiwum niemal do końca przeciwne było wprowadzeniu „runy” i nalegało albo na pozostanie przy dotychczasowym herbie, albo na ewentualne zastąpienie go wizerunkiem z najstarszej pieczęci miejskiej. W oficjalnych instrukcjach wykonawczych do rozporządzeń heraldycznych również nie było mowy o kategorycznym zakazie używania godeł religijnych. W dniu 7 stycznia 1938 r. generalny dyrektor archiwów państwowych wyraźnie wyjaśniał, że rozporządzenie z 1937 r. o godłach religijnych nie zmusza do zmiany wszystkich herbów z takimi godłami. *Krzyże i święci mogą pozostać, gdy już się w herbie znajdują*⁴⁷. W przypadku herbu powiatu Kołobrzeg-Karlino, w odpowiedzi na zapytanie archiwisty-opiniodawcy ze Szczecina, generalny dyrektor archiwów państwowych napisał: *Wydaje się celowe, by nie zmieniać starych symboli bez zmuszających do tego przyczyn* i sugerował jedynie uproszczenie jednego z dwóch herbów – Kołobrzegu – poprzez odrzucenie z niego lewego pola zawierającego pastorały i infułę, które dublowane były w herbie Karlina⁴⁸.

Wynika z tego zatem, że to nie „zewnątrzne” (państwowe) nakazy doprowadziły do zmiany herbu Koszalina. Inicjatywa zdecydowanie była oddolna i wyszła od nazistowskiego nadburmistrza miasta i działacza miejscowego NSDAP – Emila Bindera. To jego decyzje, mocno uwarunkowane „wyznaną” przez niego ideologią narodowosocjalistyczną, wyraźnie wspierane przez powiatowe władze partii nazistowskiej, *de facto* zmusiły Adolfa Diestelkampa, opiniodawcę ze szczecińskiego archiwum, do zaakceptowania nowego herbu Koszalina wybranego przez Bindera.

W tym miejscu pojawia się kolejna istotna kwestia. Skąd w ogóle wzięła się w herbie wymyślony przez Bindera „złota runa Słońca” – kombinacja kresek przypominająca literę „Z” z dodanymi do niej okręgami (ryc. 9)? Nie był to dla Koszalina znak zupełnie nowy, oderwany od historii tego miasta, do czego zresztą odwoływano się podczas dyskusji nad projektem nowego herbu. Ten geometryczny znak – gme-rek⁴⁹ – pojawiał się już na przedmiotach związanych z miastem od czasów późnego średniowiecza. Znamy go z denarów bitych w koszalińskiej mennicy od XV w. Rewers tych monet zdobiony był znakiem przypominającym literę „Z” lub jego lustrzanym odbiciem, umieszczonym pomiędzy dwoma kołami, krzyżami albo gwiaz-

⁴⁶ Z próbą zmiany miejskiego herbu z godłem religijnym mamy do czynienia jedynie w przypadku Bobolic, które w maju 1938 r. zwróciły się do AP Szczecin o pomoc w dokonaniu takiej zmiany; zob. A. Gut, *Wpływ ideologii...*, s. 30-31.

⁴⁷ AP Szczecin, APSz, sygn. 753; A. Gut, *Podstawy prawne...*, s. 283-284.

⁴⁸ AP Szczecin, APSz, sygn. 755, s. 30a-30g.

⁴⁹ [F.E.] Schulz, *Das Wappen...*, s. 2; A. Haas, *Hanwerkerwahrzeichen in pommerschen Städten, T. IV, „Unser Pommerland” 1923, Jg. 8, H. 4, s. 133.*

dami. Na awersie jednak zawsze figurowała głowa św. Jana Chrzciciela, czyli właściwy herb miejski⁵⁰. „Znak miejski” pełnił tu zatem rolę znaku menniczego. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w kilku przypadkach znaki mennicze pomorskich miast zostały dodane do herbu, a nawet zastąpiły stary herb. W Pyrzycach już w XIII w. bito brakteaty i denary z wyobrażeniem róży (rozety), która znalazła się od XIV w. również w miejskim herbie⁵¹. Monety bite w Trzebiatowie nad Regą od XIII w. przedstawiały liść koniczyny, który w kolejnym stuleciu umieszczony został także w herbie tego miasta⁵². W Goleniowie natomiast bite od XIV w. na monetach półksiężyc i gwiazdy ostatecznie gdzieś w XVII w. przekształciły się w nowy, tzw. mały miejski herb⁵³. Do podobnych zjawisk nie doszło jednak w przypadku herbu Koszalina.

Koszaliński gmerek znany jest także z innych zabytków. Są nimi przede wszystkim kamienie graniczne wyznaczające granice pomiędzy dobrami miasta Koszalina a dobrami koszalińskich cysterek. Rita Scheller w 1982 r. sygnalizowała istnienie jeszcze kilku kamieni z taki znakami⁵⁴. Znak ten znany jest także z odważników wykorzystywanych w średniowieczu przez koszalińskich kupców⁵⁵ oraz z przedmiotów codziennego użytku wykonywanych przez miejscowych rzemieślników⁵⁶. W 1724 r. gmerek koszaliński umieszczony został również razem z herbem miejskim na frontonie nowego ratusza, wybudowanego po wielkim pożarze miasta z 1718 r.⁵⁷, skąd przeniesiono go na kolejną, nową siedzibę władz miejskich wybudowaną w końcu XIX wieku⁵⁸.

Do zrozumienia roli koszalińskiego znaku wiele wnoszą źródła pisane, pochodzące z I poł. XVIII w. Są to przede wszystkim: dyskusja, jaka wywiązała się w Koszalinie w 1738 r. w związku z zapytaniem księcia Leopolda von Anhalt-Dessau o patrona miasta w czasach katolickich⁵⁹, oraz dwie kroniki miejskie autorstwa Johanna Davida Wendlanda i Ludwiga Wilhelma Hakena⁶⁰. Z pierwszego z tych źródeł ważna jest wypowiedź Johanna Davida Jäncke, od 1737 r. rektora gimnazjum w Ko-

⁵⁰ H. Dannenberg, *Münzgeschichte Pommerns im Mittelalter*, Berlin 1893, s. 82-83; [F.E.] Schulz, *Das Wappen...*, s. 2; R. Gaziński, G. Horoszko, *Herby i motywy heraldyczne na monetach zachodniopomorskich*, Szczecin 2005, s. 68.

⁵¹ R. Gaziński, G. Horoszko, *Herby i motywy heraldyczne...*, s. 75-79.

⁵² Tamże, s. 99-103.

⁵³ Tamże, s. 58-62; W.L. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl. Preussischen Herzogtums Vor- und Hinter-Pommern*. I. Teil: *Allgemeine Einleitung und Beschreibung des Preussischen Vorpommern*, Stettin 1779, s. 176.

⁵⁴ R. Scheller, *Die Wappen...*, s. 15-17.

⁵⁵ A. Janowski, *Kilka uwag o odważniku z domniemanym znakiem runicznym znalezionym na Górze Chelmskiej w Koszalinie*, „Slavia Antiqua” 2013, T. LIV, s. 270-272.

⁵⁶ M. Czerner, *Cztery godła...*, s. 96.

⁵⁷ J.D. Wendland, *Eine Sammlung...*, s. 43; L.W. Haken, *Versuch einer diplomatischen Geschichte...*, strona przedtytułowa z planem miasta i rysunkiem herbu z ratusza.

⁵⁸ K. Urbanowicz, *Koszalin, historie mało znane*, [b.m.w.] 2016, s. 210-211.

⁵⁹ AP Koszalin, AmK, sygn. 824, s. 1-8.

⁶⁰ J.D. Wendland, *Eine Sammlung...*; L.W. Haken, *Versuch einer diplomatischen...*

szalinie⁶¹, który pisał o trzech pieczęciach miasta: małej, na której umieszczony został *Kessel-Haak* (hak panwiowy), używanej w *gemeine bürgerliche Angelegenheiten*⁶², drugiej – używanej w sprawach sądowych, symbolizującej odległość miasta wobec biskupa kamieńskiego (nie opisuje jednak jej rysunku), i trzeciej, z głową św. Jana na paterze, przywieszanej do najważniejszych dokumentów⁶³.

Określenie koszalińskiego znaku mianem „haka panwiowego” pojawiło się także w kronice J.D. Wendlanda⁶⁴. Tego typu haki wykorzystywane były przy ważeniu soli i służyły do zawieszania nad paleniskiem panwi (płytkich, metalowych naczyń), w których odparowywano solankę – wodny roztwór soli. Takie haki znalazły również zastosowanie w pomorskiej heraldyce miejskiej, albowiem w XVI w. włączone zostały do herbu Kołobrzegu⁶⁵.

Wypowiedź Wendlanda ma dla dziejów koszalińskiego herbu jeszcze większe znaczenie. Pisze on bowiem nie tylko, że znak ten jest hakiem panwiowym, ale także wyraźnie nie nazywa go herbem, ale znakiem miejskim (*Stadt Zeichen*)⁶⁶. Specyfikuje on też dokładnie termin *gemeine bürgerliche Angelegenheiten* (zwyczajne sprawy mieszczańskie), który pojawił się wcześniej w piśmie J.D. Jänkego z 1738 r.⁶⁷, a potem w również w takiej zwięzłej formie w publikacji L.W. Hakena⁶⁸. Wendland pisze o haku panwiowym tak: *Jest on jednak używany tylko w zwyczajnych sprawach mieszczan, np. do drzewa, korców, świń i tym podobnych znaków (Marck). Podobnymi znakami posługują się także złotnicy, konwisarze, bednarze i tym podobni, którzy mieszkają w Koszalinie, stemplując nimi swoje towary*⁶⁹.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na inne miasto pomorskie – Demmin. Jego XVIII-wieczny kronikarz Wilhelm Carl Stolle również opisał pieczęcie i herb używany

⁶¹ J.A. Wagenmann, *Jäncke (Jähncke, Jänke), Johann David*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 13, Leipzig 1881, s. 697.

⁶² Wydaje się to mało prawdopodobne, by rzeczywiście istniała pieczęć z takim wizerunkiem. Odcisk takiej nie zachował się przy żadnym ze znanych nam dokumentów koszalińskich, nie ma takiego wśród wspomnianych już wcześniej odcisków wykonanych w 1936 r. z tłoków przechowywanych w koszalińskim archiwum miejskim, przesłanych do szczecińskiego archiwum państwowego. To chyba nie może być przypadek. Wydaje się zatem, że jeżeli na początku XVIII w. istniał jakiś tłok z „hakiem panwiowym”, to nie był to taki sam tłok pieczętny, jakim posługiwano się przy wyciskaniu pieczęci na dokumentach. Mógł to być raczej rodzaj stempla, przy pomocy którego wyciskano lub wypalano miejski gmerek na przedmiotach należących do miasta.

⁶³ AP Koszalin, AmK, sygn. 824, s. 5.

⁶⁴ J.D. Wendland, *Eine Sammlung...*, s. 73.

⁶⁵ H. Kroczyński, *Herb miasta Kołobrzegu na przestrzeni wieków*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 1981, t. 11, s. 101-102. W heraldyce podobne godła zwane są „wędami na wilki” (*Wolfsangel*), ponieważ taką formę przybierał jeden z elementów pułapki na wilki, na którym zawieszano mięso stanowiące przynętę (zob. G. Oswald, *Lexikon der Heraldik*, Mannheim-Wien-Zürich 1984, s. 449; B. Peter, *Besondere Motive: Die Wolfsangel*, www.dr-bernhard-peter.de/Heraldik/wolfsangel.htm (dostęp: 06.04.2016).

⁶⁶ J.D. Wendland, *Eine Sammlung...*, s. 73. Za herb uznaje tylko głowę św. Jana i tylko to wyobrażenie nazywa *Stadt Wapen* (s. 43, 70).

⁶⁷ AP Koszalin, AmK, sygn. 824, s. 5.

⁶⁸ L.W. Haken, *Versuch einer diplomatischen...*, s. 64.

⁶⁹ J.D. Wendland, *Eine Sammlung...*, s. 73.

przez to miasto. I podobnie jak Wendland widział on różnicę pomiędzy herbem miejskim, przedstawianym na głównych pieczęciach Demmina, a znakiem, który nazywa *Das Neben-Wapen, oder vielmehr das Stadt-Zeichen*⁷⁰. Pisze o nim, że *od dawnych czasów znak ten był używany jako znak miejski do znakowania i wypalania na drewnianych sprzętach i naczyniach, na świniach podczas wypasu, na drzewach do wycinki*. Wskazuje także, że wykorzystywano go jako stempel demmińskich monet⁷¹. Czyż w tekście tym nie widać wyraźnych podobieństw do sytuacji znanej z Koszalina?

Z powyższego przeglądu wynika, że koszaliński znak miejski, choć wykorzystywany w różnego rodzaju sytuacjach, nigdy nie pełnił funkcji miejskiego herbu. Nie był również początkowo określany mianem „runy”. Mimo to właśnie jako „runę” promował go jako nowe godło Koszalina nadburmistrz E. Binder. Nieważna była przy tym jego rzeczywista, historyczna funkcja gmerka ani to, że w źródłach historycznych funkcjonował raczej pod nazwą „haka panwiowego”. Ważne było natomiast, że swym graficznym wyglądem przypominał innego rodzaju znaki „runiczne” wprowadzone do symboliki nazistowskich Niemiec, jak np. sama swastyka czy symbol formacji SS (Sieg-Rune). Pod nazwą „runy” – początkowo „runy wierności”, a w końcu „runy Słońca” – koszaliński gmerek zdecydowanie lepiej wpisywał się w światopogląd E. Bindera i jego nazistowskiego otoczenia.

Nie tylko jednakże zewnętrzne podobieństwo do znaków runicznych spowodowało, że koszaliński nadburmistrz nazywał miejski gmerek runą. Interpretacja „znaku miejskiego” jako runy funkcjonowała już bowiem nieco wcześniej. W artykule opublikowanym w 1922 r. Franz Erdmann Schulz informował, że „niektórzy” widzą w tym znaku starogermańską runę Słońca lub runę szczęścia, ale sam jednocześnie objaśnienia takie krytykował⁷².

Koncepcja „starogermańskiej runy” znalazła jednak swoje „naukowe” wyjaśnienie, które odegrało istotną rolę w zabiegach Bindera o nowy herb dla Koszalina. W dniu 3 grudnia 1934 r. w miejscowej gazecie „Kösliner Zeitung” ukazał się artykuł sygnowany przez pastora Georga Magdalinskiego pt. *Stadtmarke und Stadt-wappen von Köslin*, który w 1936 r. dołączony został do pisma koszalińskiego nadburmistrza do prowincjonalnego konserwatora zabytków (przekierowanego później do archiwum w Szczecinie) i stanowić miał dodatkowy argument na poparcie projektu herbu w wersji Bindera. Pastora Magdalinskiego rekomendowano przy tym jako znawcę koszalińskiej historii, a zatem jako autorytet w sprawach heraldyki tego miasta⁷³.

⁷⁰ W.C. Stolle, *Beschreibung und Geschichte der uralten, ehemals festen, grossen und berühmten Burg Haus Demmin aus Urkunden und bewährten Geschichtschreibern ausgefertigt*, Greifswald 1772, s. 24.

⁷¹ Tamże.

⁷² [F.E.] Schulz, *Das Wappen...*, s. 2. Nie udało mi się niestety odnaleźć źródła takich informacji.

⁷³ AP Szczecin, APSz, sygn. 754, s. 269 z wycinkiem z gazety zawierającym artykuł. O tytule czasopisma i dacie wydania informacja w piśmie nadburmistrza Koszalina z 1.07.1936 r. adresowanym do prowincjonalnego konserwatora zabytków i przekierowanym do archiwum w Szczecinie (zob. tamże, s. 267v.).

Przedstawiona w artykule Magdalinskiego koncepcja genezy koszalińskiego „znaku miejskiego” wykazuje wyraźne związki z ideologią nazistowską. Rozpoczyna się bowiem od wyjaśnienia symboliki swastyki, wiążąc ją ze „staroaryjskim” symbolem oznaczającym koło słońca. Kiedy ramiona owego „krzyża hakowego” (*Hakenkreuz*) zagięte były w prawą stronę, symbolizował on wzlot i wzrastające życie, ale kiedy ramiona zagięte były w lewo, stawał się symbolem końca życia, upadku i śmierci. W koszalińskiej „runie” Magdalinski widział jeden hak z *Hakenkreuz*a, a ponieważ jego zagięcia skierowane były w lewo, to widział w nim symbol upadku. Uważał, że ten *podwójny hak* nie może być zwykłym godłem herbowym, zwanym w heraldyce „wędą na wilki”, jako że zawsze po obu jego stronach pojawiały się jeszcze dodatkowe elementy – okręgi⁷⁴. Słońce, upadek i okręgi w koncepcji Magdalinskiego zostały zatem zsyntetyzowane i dały podstawę do wyciągnięcia wniosku, że koszaliński znak stanowi połączenie wędy na wilki oraz zodiakalnego symbolu konstelacji Raka, co obrazowo przedstawił na dołączonym do artykułu rysunku (ryc. 9). Wybór symbolu gwiazdozbioru Raka – *dwa koła z ogonami*⁷⁵ – wynikał z faktu, że w zodiakalny znak Raka Ziemia wchodzi w dniu letniego przesilenia (21/22 czerwca), a od tego momentu dzień staje się krótszy, zaś rok zaczyna się kończyć (czyli upadać). W koszalińskim znaku pionowa kreska z „wędy” dzielić miała rok na dwa półrocza i stanowić symboliczny wyraz zachodzenia Słońca albo kończenia się roku.

Magdalinski łączył jednak swój symbol przesilenia letniego z herbem Koszalina. Wskazywał bowiem, że narodziny św. Jana Chrzciciela obchodzone są 24 czerwca, a zatem właśnie w czasie letniego przesilenia. W znaku koszalińskim widział zatem jakby synonim koszalińskiego herbu ze św. Janem (*Das Wappen ist gleichsam eine Verbildlichung der Rune*), w czym umacniać mogło go przekonanie wyrażone w 1840 r. przez koszalińskiego historyka, Johanna Ernsta Benno, który uważał miejski gmerk za *hieroglif*, zastępujący skomplikowany rysunek głowy św. Jana Chrzciciela⁷⁶. W opinii Magdalinskiego *Das Stadtwappen ist also eine sehr sinnvolle Verbindung der Erinnerung an den alten, auch hier einst herrschenden arischen Sonnenkult mit dem auch hierher gekommenen und jetzt herrschenden Christentume*⁷⁷.

Nie wiadomo, skąd wyszły inspiracje do napisania omówionego powyżej artykułu. Być może jego promotorem był sam nadburmistrz Emil Binder, dla którego „*Kösliner Zeitung*” stanowił „tubę propagandową” nowej władzy i nowej ideologii⁷⁸. Niezależnie jednak od tego powiązanie miejskiego gmerku ze „starym aryjskim kultem Słońca” niewątpliwie stanowiło dla Bindera ważny „naukowy” argument, dzięki któremu mógł wpisać koszalińską „złotą runę Słońca” w szereg innych znaków nowej, nazistowskiej „mitologii”.

⁷⁴ W rzeczywistości mogły to być również krzyże lub gwiazdki; zob. wyżej.

⁷⁵ AP Szczecin, APSz, sygn. 754, s. 269.

⁷⁶ J.E. Benno, *Die Geschichte der Stadt Cösslín von ihrer Gründung bis auf gegenwärtige Zeit*, Cösslín 1840, s. 59, przypis; koła po bokach znaku miały być oczami, a kreski z litery „Z” – brwiami, nosem i ustami świętego.

⁷⁷ AP Szczecin, APSz, sygn. 754, s. 269.

⁷⁸ K. Pencarski, *Dwudziestolecie międzywojenne...*, s. 306.

W podsumowaniu niniejszych rozważań na temat genezy i symboliki nowego herbu Koszalina z 1938 r. zanotować można kilka wniosków. Po pierwsze, inicjatywa zmiany godła herbowego miasta wyszła ze strony władz miejskich Koszalina, ale przede wszystkim jego nadburmistrza, Emila Bindera, w rękach którego skupiony został cały zarząd miastem. Żadne odgórne zarządzenia nie zmuszały do zmiany herbów miejskich zawierających elementy o charakterze religijnym, a na terenie całej prowincji pomorskiej zrobił to jedynie Koszalin. Po drugie, wpływ na wybory Bindera zdaje się mieć jego bardzo silny związek z ideologią narodowosocjalistyczną i nienawiść do wszystkiego, co związane jest z katolicyzmem. Wskazuje na to wyraźnie język, jakiego używał w korespondencji, argumentując swój negatywny stosunek do propozycji zamieszczenia w nowym herbie jakichkolwiek godła związanych z Kościołem. Po trzecie, mimo iż w nowym herbie użyto starego koszalińskiego gmerka, wykorzystywanego już od średniowiecza w życiu społeczno-gospodarczym miasta, to jednak nadano mu zupełnie nowe symboliczne znaczenie. Przekształcenie tej symboliki ponownie wiązało się z ideologią narodowosocjalistyczną. Koszaliński gmerk przypominał pod względem graficznym swastykę, a także „kanciaste” germańskie runy, co pozwoliło nadać mu preferowaną przez projektodawcę herbu symbolikę „germańsko-aryjską”. Powiązano ją ze Słońcem, tworząc w ten sposób „koszalińską runę Słońca”.

Bibliografia

Źródła niepublikowane

- Archiwum Państwowe w Koszalinie
Akta miasta Koszalina, sygn. 824
- Archiwum Państwowe w Szczecinie
Archiwum Państwowe w Szczecinie, sygn. 753, 754, 755
Zbiór pieczęci i tłoków pieczętnych – odciski pieczęci, kaseton II
- Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz in Berlin-Dahlem
I. HA, Rep. 178 B 2 Wappensachen, Nr. 1110, 1110a
- Landesarchiv Greifswald
Rep. 2 Stadt Köslin, Nr. 2

Źródła publikowane

- Brockhaus' Konversationslexikon*, 14. Auflage, Bd. 10, Leipzig-Berlin-Wien 1894
- Brüggemann W.L., *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl. Preussischen Herzogtums Vor- und Hinter-Pommern*, I. Teil: *Allgemeine Einleitung und Beschreibung des Preußischen Vorpommern*, Stettin 1779
- Haken L.W., *Versuch einer diplomatischen Geschichte der Königlich Preussischen Hinterpommerschen Immediat- und vormaligen Fürst-Bischöflichen Residenzstade Cösslin*, Lemgo 1765
- „Illustrierte Zeitung”, Nr. 1547 z 22.02.1873 r.

- Meyers Großes Konversations-Lexikon*, 4. Auflage, Bd. 10, Leipzig 1890
Meyers Großes Konversations-Lexikon, 6. Auflage, Bd. 11, Leipzig 1907
Pommersches Urkundenbuch, Bd. II, 2. Abt., hrsg. v. R. Prümers, Stettin 1885
Pommersches Urkundenbuch, Bd. VIII, hrsg. v. E. Assmann, Köln-Graz 1961
Rechtsgrundlagen der Heraldik. Gesetze und Verordnungen des 19. und 20. Jahrhunderts, hrsg. v. R. Nagel, Köln 1988
Stolle W.C., *Beschreibung und Geschichte der uralten, ehemals festen, grossen und berühmten Burg Haus Demmin aus Urkunden und bewährten Geschichtschreibern ausgefertigt*, Greifswald 1772
Wendland J.D., *Eine Sammlung unterschiedlicher die Historie der Stadt Cöslin betreffende Sachen*, Koszalin 2006

Opracowania

- Benno J.E., *Die Geschichte der Stadt Cösslín von ihrer Gründung bis auf gegenwärtige Zeit*, Cösslín 1840
Bobowski K., *Dawne pieczęcie na Pomorzu Zachodnim*, Szczecin 1989
Czerner M., *Cztery godła miasta Koszalina*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 1981, t. 11
Czerner M., *Herby miast województwa koszalińskiego*, Koszalin 1989
Dannenberg H., *Münzgeschichte Pommerns im Mittelalter*, Berlin 1893
Gaziński R., Horoszko G., *Herby i motywy heraldyczne na monetach zachodniopomorskich*, Szczecin 2005
Grimm W.C., *Über deutsche Runen*, Göttingen 1821
Gumowski M., *Koszalin – jego herb i pieczęcie*, [w:] *Z dziejów Koszalina*, Poznań 1960
Gumowski M., *Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV wieku*, Toruń 1960
Gut A., *Herby powiatów i gmin w prowincji Pomorze w okresie międzywojennym*, Szczecin 2005
Gut A., *Podstawy prawne pruskiej heraldyki samorządowej w latach 1918-1939*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, T. LV, z. 2
Gut A., *Wpływ ideologii narodowosocjalistycznej na niemiecką heraldykę samorządową na przykładzie prowincji Pomorze*, [w:] *Heraldyka polska w okresie II wojny światowej (1939-1945). Materiały sesji naukowej Włocławek 14-15 października 2004 roku*, red. S.K. Kuczyński, Włocławek 2005
Haas A., *Hanwerkerwahrzeichen in pommerschen Städten, T. IV*, „Unser Pommerland” 1923, Jg. 8, H. 4
Hockerts H.G., *Die Sittlichkeitsprozesse gegen katholische Ordensangehörige und Priester 1936-1937. Eine Studie zur nationalsozialistischen Herrschaftstechnik und zum Kirchenkampf*, Mainz 1971
Hupp O., *Deutsche Ortswappen*, [b.m.w i r.]
Hupp O., *Die Wappen und Siegel der deutschen Städte, Flecken und Dörfer*, Bd. 1: *Königreich Preussen*, H. 2: *Pommern, Posen und Schlesien*, Frankfurt a.M. 1898
Janowski A., *Kilka uwag o odważniku z domniemanym znakiem runicznym znalezionym na Górze Chelmskiej w Koszalinie*, „Slavia Antiqua” 2013, T. LIV
Kempisty S.Z., *Dzieje herbu Koszalina w latach 1958-1991*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1999, T. 14, z. 1

- Kempisty S.Z., *Herby Koszalina*, www.przyjaciele.koszalin.pl/pl/herby-koszalina/83-herby-koszalina.html (dostęp: 11.03.2016)
- Kempisty S.Z., *Herby powiatu koszalińskiego*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2003, T. 18, z. 3
- Kroczyński H., *Herb miasta Kolobrzegu na przestrzeni wieków*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 1981, t. 11
- Król E.C., *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919-1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*, Warszawa 1999
- Oswald G., *Lexikon der Heraldik*, Mannheim-Wien-Zürich 1984
- Pencarski K., *Dwudziestolecie międzywojenne, druga wojna światowa (1918-1945)*, [w:] *Dzieje Koszalina*, T. 1: *Do 1945 roku*, red. R. Gaziński, E. Włodarczyk, Koszalin 2016
- Peter B., *Besondere Motive: Die Wolfsangel*, www.dr-bernhard-peter.de/Heraldik/wolfsangel.htm (dostęp: 06.04.2016)
- Raem H.-A., *Pius XI. und der Nationalsozialismus. Die Enzyklika „Mit brennender Sorge” vom 14. März 1937*, Paderborn 1979
- Scheller R., *Die Wappen der Stadt Köslin*, „Pommern” 1982, Jg. 20, H. 1
- Schulz [Franz Erdmann], *Das Wappen der Stadt Köslin*, „Unsere Heimat. Beilage zur Kösliner Zeitung” 1922, nr 2
- Schwenkler F., *1266-1966. Köslin. Die siebenhundertjährige Geschichte einer pommer-schen Stadt und ihres Kreises*, [b.m.w.] 1966
- Simiński R., *Czasy średniowiecza (1266-1523)*, [w:] *Dzieje Koszalina*, T. 1: *Do 1945 roku*, red. R. Gaziński, E. Włodarczyk, Koszalin 2016
- Strzyżewski W., *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, Zielona Góra 1999
- Szymański J., *Herb – znak samorządnej wspólnoty*, [w:] *Polskie tradycje samorządowe a heraldyka. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w dniach 4 i 5 czerwca 1991 w Lublinie*, red. P. Dymmel, Lublin 1992
- Szymański J., *W sprawie genezy polskich herbów miejskich*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 6, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1994
- Urbanowicz K., *Koszalin, historie mało znane*, [b.m.w.] 2016
- Wagenmann J.A., *Jäncke (Jähncke, Jänke), Johann David*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 13, Leipzig 1881
- Zieliński Z., *Mit brennender Sorge*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. E. Gilewicz, Lublin 2008

Summary

The genesis and symbolism of the coat of arms of Koszalin from 1938

The article is devoted to the coat of arms of Koszalin which was brought into general use by the Nazi municipal authorities in 1938. The main emphasis was placed on the reasons which led to giving up the old coat of arms that showed the head of John the Baptist

on a plate. The lord mayor's role and his nationalist and socialist views were presented as well as their influence on the course of discourse on the preparation of a new coat of arm's design which was supposed to reject everything linked to Christian symbolism. The article also pointed to the symbolism attributed to the „Koszalin Sun Rune” by the Nazi authorities. The symbol used in the new coat of arms had been used since the Middle Ages in the social and economic life of the town as its house mark, however, that was not the reason why it was chosen as the new coat of arms. Its graphic form, resembling German runes allowed it to be connected it with the swastika and to be attributed the “German-Arian” sun symbolism.

